

**PROTOKÓŁ NR XIX/12 SESJI RADY GMINY REŃSKA WIEŚ W DNIU  
28 MARCA 2012 ROKU**

*Porządek obrad:*

1. Otwarcie oraz stwierdzenie prawomocności Sesji Rady Gminy Reńska Wieś.
2. Informacja z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Reńska Wieś.
3. Informacja z działalności międzysesyjnej Przewodniczącego Rady Gminy.
4. Informacja z działalności międzysesyjnej Komisji Stałych Rady Gminy.
5. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałaniu Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie za 2011 rok.
6. Sprawozdanie z realizacji współpracy z organizacjami pozarządowymi.
7. Głosowanie nad projektami uchwał:
  - w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2012,
  - w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Reńska Wieś na rok 2013 środków stanowiących fundusz sołecki,
  - w sprawie przyjęcia zmian Statutu Związku Międzygminnego „Czysty Region” z siedzibą w Kędzierzynie- Koźlu
  - w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Reńska Wieś w 2012 roku,
  - w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Reńska Wieś.
8. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
9. Zapytania i interpelacje
10. Zamknięcie obrad.

Obrady XIX sesji rozpoczęto o godz. 14<sup>00</sup> w sali nr 20 Urzędu Gminy w Reńskiej Wsi.

Obecni na posiedzeniu wg dołączonych do protokołu list obecności.

Obecnych 13 radnych ze statutowego składu 15 radnych.

**Ad. 1** Otwarcia XIX sesji Rady Gminy Reńska Wieś dokonał Przewodniczący Rady Gminy- Krystian Flegel, który stwierdził prawomocność obrad, następnie powitał radnych, Wójta Gminy- Mariana Wojciechowskiego, Z-cę Wójta Gminy- Jana Domek, Skarbnik Gminy- Reginę Słociak, Sekretarz Gminy- Marię Zaniewską, sołtysów, zaproszonych gości.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zwrócił się z zapytaniem o zmianę porządku obrad.

Wójt- M. Wojciechowski wnioskował o wprowadzenie do pkt. 7 porządku obrad- „Głosowanie nad projektami uchwał”, projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Reńska Wieś w 2012 roku.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 12 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za wprowadzeniem do porządku uchwały (12 głosów „za”).

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel wnioskował o wprowadzenie do pkt. 7 porządku obrad- „Głosowanie nad projektami uchwał”, projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Reńska Wieś.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 12 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za wprowadzeniem do porządku uchwały (12 głosów „za”).

**Ad. 2** Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Wójtowi- M. Wojciechowskiemu, który przedstawił Sprawozdanie z pracy Wójta Gminy Reńska Wieś za okres od 08- 28 marca 2012 r. stanowiące załącznik do protokołu.

W międzyczasie na obrady sesji przybył Radny- M. Polanik. Obecnych 13 radnych.

Ponadto Wójt- M. Wojciechowski poinformował, iż:

- w sprawie tablic dwujęzycznych problemem jest to, że są rozbieżne stanowiska pomiędzy Ministerstwem Transportu a Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji. Ministerstwo Administracji twierdzi, że nazwy miejscowości mają być na jednej tablicy, bo w ustawie jest napisane że ma być tablica, a nie tablice, więc jedna, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych mówi, że jedna nie, bo najczęściej niszczone jest napis po niemiecku, nie chcą całej wymieniać, tylko żeby ona składał się z dwóch części, bo przy jednej tablicy mają większe koszty przy wymianie. Jak ten problem w miarę rozwiązaliśmy to pojawił się kolejny. To teraz GDDKiA mówi tak, mamy Komorno, gdzie nazwa w języku niemieckim i polskim jest ta sama. GDDKiA mówi, że powinna być jedna nazwa, raz napisane Komorno bo to jest to samo, a Ministerstwo mówi, że nie bo w wersji niemieckiej jest Komorno i ma być tak w wersji niemieckiej też Komorno. Myślę, że zdążymy to sobie wyjaśniać. To są takie drobiazgi, które powodują, że cały czas jest jakiś problem do rozwiązania.

- w sprawie dróg w Poborszowie, w Mechnicy celem przekazania ul. Wygon i remontu ul. Kolonia. W sprawie przejęcia ul. Wygon nie doszliśmy do porozumienia i nie dojdziemy, bo oczekiwania są całkowicie rozbieżne. Nadleśnictwo mówi, że możliwe byłoby przekazanie tej drogi gminie w sposób taki określony. Nadleśnictwo przekazałoby ją Starostwu na Skarb Państwa a Starostwo z mienia Skarbu Państwa przekazałoby ją Gminie, ale stawia warunek. Musi być zapis pozwalający jeździć samochodom transportującym drewno. Jestem przekonany, że jak będzie droga gminna to pierwsze, co będzie oczekiwane to zakazać jeździć samochodom z drewnem, bo niszczą drogę. Generalnie mają poprawić nawierzchnię, nawieźć tłucznia.

Jeżeli chodzi o ul. Kolonia, która jest wyasfaltowana i też będąca w gestii zarządu Nadleśnictwa, umówimy się na miejscu i ustalimy tam zakres remontu. W zeszłym roku dziury żeśmy połatali.

- zostały przesłane przez firmę opracowującą Plany zagospodarowania przestrzennego dla wiatraków. Propozycje tych planów są do wglądu, natomiast ich wyłożenie do wglądu publicznego nastąpi w przeciągu 2 tygodni.

- mamy informację z Ministerstwa Finansów o ostatecznych kwotach subwencji na rok 2012. Subwencja ogólna dla Gminy na rok 2012 została zmniejszona o prawie 400.000 zł, z tego ponad 200.000 w ramach subwencji oświatowej ze względu na zmniejszoną ilość dzieci i zmniejszoną ilość deklaracji nauki języka niemieckiego jako ojczystego, a drugie zmniejszenie dotyczy informacji o prognozowanych dochodach udziału Gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych, tam zostało to zmniejszone o ponad 100.000 zł. Teraz będziemy się zastanawiali skąd te 400.000 uzupełnić, bo one są rozdysponowane w budżecie. Czy zdjąć coś z inwestycji, czy szukać oszczędności w poszczególnych paragrafach, żeby to jakoś zrekompensować? Ponieważ informacja jest świeża, nie robimy tego na tej sesji ale pewnie na następnej jakiś porządek w budżecie trzeba będzie zrobić.

- Informowałem na ostatniej sesji, że jest obowiązek podziału Gminy na okręgi jednomandatowe w wyborach do rady gminy. Nad tym też trzeba by się zastanowić. Pewnie będą miejscowości gdzie problemu nie będzie. W prostych przypadkach będą miejscowości gdzie będą miały jednego radnego, np. Poborszów, Komorno, ale już w obrębie dużych miejscowości gdzie do dużej miejscowości trzeba przyłączyć jakąś małą to już mogą być różne koncepcje. To nie jest takie proste. Na jeden mandat przypada w gminie 530 mieszkańców, taka jest średnia wyliczona przez Komisarza Wyborczego. To my się możemy obracać się w pewnych ramach. Nie może na jednego radnego przypadać więcej niż 1,5 tej liczby ani mniej niż pół. To trzeba będzie spokojnie rozpracować.

- Podejmowaliśmy uchwałę na poprzedniej sesji o zamianie gruntu pomiędzy parafią w Pokrzywnicy a Gminą. Występują problemy. Zwróciliśmy się o wypis z rejestru gruntów do Starostwa Powiatowego, żeby nam dało dokumenty potrzebne do zamiany. Starostwo zaczęło szukać w ewidencji i okazuje się, że w ewidencji nie jest tak do końca jak myśleliśmy. Jest tak, że działka pod remizą jest parafialna natomiast działka ta przy kościele została skomunalizowana w 1992 roku w sposób nieprawidłowy. Nie powinna być skomunalizowana na rzecz Gminy tylko powinna być przekazana parafii. Teraz starostwo chce żebyśmy wystąpili do Wojewody żeby tą działkę zdeskomunalizować,

oddać Wojewodzie a ten przekaze ją parafii. Pewnie tą drogą pójdziemy. W Pokrzywnicy będzie taka sytuacja, że tę działkę z remizą od parafii będziemy chcieli uzyskać.

**Ad. 3** Sprawozdanie z pracy Przewodniczącego Rady Gminy- K. Flegel w okresie od 08-28 marca 2012 r., zawiera następujące punkty:

16.03- udział w Posiedzeniu Komisji Finansowo Gospodarczej,

21.03- udział w Posiedzeniu Komisji Rewizyjnej dot. to pisma p. Kufki- Sołtysa Długomiłowic w związku podniesieniem diet dla Sołtysów. Również przedstawiłem członkom Komisji Rewizyjnej Pismo z Ministerstwa Środowiska i pojechaliśmy na wizję lokalną, żeby sprawdzić jak to tam wygląda. Z samej przepompowni w tym dniu, w którym byliśmy ścieki nie ciekły natomiast była ona pełna. Na mój ogląd, człowieka, który na sprawach technicznych się zna to wiele nieprawidłowości widzę ale ze strony zakładu, który tym się zajmuje. Kłapa jest niezabezpieczona. Osoba, która zajmuje się tą oczyszczalnią ścieków w Długomiłowicach moim zdaniem robi to niezbyt rzetelnie.

27.03- udział w zebraniu sprawozdawczym powiatowym TSKN.

W poczcie pismo ze skargą sołtysa Długomiłowic, które wpłynęło 20.03.

**Ad. 4** Przewodniczący Rady- K. Flegel przekazał głos kolejno Przewodniczącym Komisji w celu przedstawienia sprawozdania z działalności Komisji w okresie od 14 lutego do 07 marca 2012 r.

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej- U. Marks:** Komisja miała jedno spotkanie. Tematem była kontrola wykorzystania środków finansowych przeznaczonych na utrzymanie szkół i przedszkoli w 2011 roku, wydanie opinii w sprawie podwyższenia diet sołtysom oraz wyjazd na przepompownię w Długomiłowicach w celu oględzin.

Odnosnie pierwszego tematu, jak wynika z zestawień księgowych szkół plan finansowy został wykorzystany w 90,34%. Dokonano zwrotu w kwocie 664.299,13 na rachunek Urzędu Gminy. Wydatki są uzasadnione pod względem celowości, pod względem gospodarczym i legalnym i mieściły się w planie finansowym tych jednostek.

Opinia Komisji Rewizyjnej w sprawie podwyżki diet za udział w sesjach Rady Gminy Reńska Wieś dla sołtysów została odczytana przez Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej- U. Marks i stanowi załącznik do protokołu.

**Przewodniczący Komisji Finansowo- Gospodarczej- J. Majnusz:** Komisja miała posiedzenie 16 marca. Omawialiśmy 3 tematy: Opiniowanie wniosku o podwyższenie diet sołtysom za udział w sesji Rady Gminy. Propozycja podziału działki na akwenie Dębowa. Komisja dała propozycję aby z tej działki wytyczyć drogę dojazdową, aby można było dojechać do innych gruntów, działkę przeznaczyć do sprzedaży w drodze przetargu bez

ograniczeń. W trzecim temacie przeprowadziliśmy analizę natężenia ruchu ulicznego na drogach Gminy Reńska Wieś.

Komisja stoi na stanowisku aby wynagrodzenie sołtysów pozostawić na poziomie jak do tej pory.

**Przewodnicząca Komisji Społeczno- Oświatowej- V. Nabrdalik:** Posiedzenie Komisji rozpoczęło się 19 marca i nie zostało jeszcze zakończone, powodem takiej sytuacji była wizyta radnych wśród zespołów artystycznych promujących Gminę w czasie trwania ich prób. W poniedziałek odwiedziliśmy Gminny Ośrodek Kultury gdzie pod okiem pani Krystyny Przeździeng Grzybek ćwiczyły najmłodsze dziewczynki czyli Gwiazdeczki. We wtorek udaliśmy się do Komorna na próbę Zespołu Pieśni i Tańca Komorno, w piątek i sobotę do orkiestr dętych w Pokrzywnicy i Mechnicy. Wszyscy członkowie Komisji byli pod wielkim wrażeniem widząc zapał i zaangażowania tych państwa. Na każdym z tych spotkań zostaliśmy przyjęci bardzo mile. Nie było utyskiwań czy też pretensji w kierunku władz Gminy, radnych.

W poniedziałek Komisja ustosunkowała się do pisma, jakie wpłynęło do Urzędu Gminy z Zakładu Zdrowia Publicznego i Medycyny Profilaktycznej z Kędzierzyna- Koźła, a dotyczyło opieki profilaktycznej w szkołach. Stanowisko Komisji w tej sprawie było negatywne.

Przewodniczący Rady- K. Flegel otworzył dyskusję nad złożonymi sprawozdaniami.

**Radny- W. Krybus:** Swego czasu był pomysł żeby na Dębowej gdzie jest duża plaża stawiać domki letniskowe ale największym problemem było brak dostępu. Lasy Państwowe mają tam teren od strony drogi. Tego się nie da przeskoczyć, ani zamienić, ani kupić, a teraz słyszę, że na terenie Poborszowa, Mechnicy jest możliwość wytyczenia drogi przekazania jej na skarb państwa, skarb państwa dla Gminy. Czy tego samego nie można zrobić dla Dębowej?

**Wójt- M. Wojciechowski:** W ramach tych opracowań, które są robione na Dębowej firma zwróciła się do Nadleśnictwa w Kędzierzynie- Koźlu w tej sprawie. Jeszcze nie ma odpowiedzi.

**Radny- W. Krybus:** Ustalił pan zasady udzielania urlopu dla poratowania zdrowia dla nauczycieli, czy do tej pory nie było tych zasad?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Do tej pory było tak, że nauczyciel przynosił od lekarza wniosek i dyrektor udzielał mu urlopu. W tej chwili zostało wydane zarządzenia na mocy, którego dyrektor w ciągu 3 dni, jeżeli wpłynie do niego taki wniosek, musi z gminą sobie to ustalić. Istnieje możliwość wysłania nauczyciela na komisję celem weryfikacji takiego

zwolnienia. Ponieważ w ostatnich latach ilość urlopów dla poratowania zdrowia wzrosła, w związku z tym jest taka możliwość że dyrektor ma prawo wystąpić do komisji w Opolu, która dokona weryfikacji zasadności tego urlopu, ale w tym celu musi być ustalona procedura jak się postępuje i to zarządzenie miało na celu ustalenie tej całej procedury.

**Radny- W. Krybus:** Podział Gminy na okręgi jednomandatowe jest związany z liczbą ludności- meldunkami. Czy to ma być podział w tej chwili albo to ma być podział z datą na jakiś dzień?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Do 1 listopada Gminy mają podjąć uchwały w sprawie okręgów jednomandatowych.

**Sekretarz Gminy- M. Zaniewska:** Dane bierze się na koniec kwartału poprzedzającego ustalenie tych okręgów jednomandatowych.

**Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel:** Powołamy komisję, która przedstawi kilka wariantów, na komisji wspólnej to rozpatrzymy.

**Radny- W. Krybus:** Jeżeli ustalimy podział teraz to będzie to niewzruszalne.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Podział będzie stały. Rada Gminy może zawsze podział zmienić. My na pewno nie będziemy tworzyli okręgów na granicy widełek możliwości. Te zmiany liczby ludności w okręgu musiałyby być duże żeby wyjść z tych widełek. Nie wyobrażam sobie, że będziemy przyjmowali sytuację taką, że okręg będzie miał 150% normy albo 149% a następny okręg 76%, wtedy byłoby takie zagrożenie że tu pięciu umrze, dwóch się przeprowadzi i już jesteśmy poza tym prawem dopuszczalnym normy przedstawicielstwa. Tak blisko tych granic nie będziemy ustalać okręgów. Te zmiany naturalne raczej nie wpłyną, że podział nie będzie zgodny z prawem. Rada Gminy może w każdej chwili zmienić podział na okręgi, nie później niż do któregoś momentu przed wyborami.

**Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka:** W dwóch słowach na temat oceny mojego wniosku. Przypominam, że złożyłem wniosek z prośbą o 1 zł, pan Wójta wydał zarządzeniem 2 zł. Ja złożyłem to pismo przed sesją, pan Wójt o tym poinformował na sesji myślę, że gdyby pan Wójt poinformował wcześniej na mój pierwszy wniosek na temat swojego zarządzenia 2 zł dla sołtysów myślę, że bym tego wniosku w ogóle nie sformułował i nie złożył. Niektórzy sołtysi są nawet bardziej usatysfakcjonowani chyba wysokością 2 zł za nakaz a niżeli tej podwyżki diet.

**Radna Powiatu Kędzierzyńsko- Kozielskiego- B. Wołowska:** Odnośnie pisma „małego” SP ZOZ o dofinansowanie do badań. Wczoraj odbyła się sesja Rady Powiatu w związku z tym, że zwracano się do wszystkich Gmin. Gminy odmówiły, za wyjątkiem Pawłowiczek.

Na sesji przedstawiono projekt uchwały w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Uchwała ta przeszła z tego będzie wynikało, że „mały” ZOZ zostanie wchłonięty przez „duży” ZOZ i prawdopodobnie nasze szkoły będą pozbawione opieki pielęgniarskiej. Uchwała jeszcze musi być przez wojewodę oceniona.

**Radna- V. Nabrdalik:** Dzieci będą miały opiekę, ale w innej formie.

**Wójt- M. Wojciechowski:** To że ZOZ-y zostały połączone, to nie znaczy, że „mały” ZOZ został zlikwidowany. Obowiązki „małego” ZOZ przejął „duży”.

**Radna Powiatu Kędzierzyńsko- Kozielskiego- B. Wołowska:** Mówi się ciągle o tym, że liczba uczniów na wsiach jest mała i pielęgniarki dostaną wypowiedzenia, nie wiadomo czy one podejmą pracę. Proponuje się im różne możliwości, aby one swoją prywatną działalność rozpoczęły. W tej chwili to wisi w próżni, nie wiadomo jak będzie. Miasto pozostaje na tych samych zasadach.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Jakies rozwiązanie tego na pewno będzie. Nie będzie tak, że szkoły będą pozbawione opieki.

Przewodniczący Rady- K. Flegel w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i przekazał głos Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej- Joannie Jaroszewskiej.

**Ad. 5** Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej- Joanna Jaroszevska przedstawiła sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałaniu Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie za 2011 rok, które stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady- K. Flegel otworzył dyskusję w temacie.

**Radny- W. Krybus:** Może pani wymienić z imienia i nazwiska skład zespołu interdyscyplinarnego? Czy za posiedzenia tego zespołu przysługuje wynagrodzenie, dieta?

**Kierownik GOPS- J. Jaroszevska:** Nie przysługuje wynagrodzenie ani dieta. W zespole jesteśmy w ramach naszych obowiązków, zostaliśmy zobligowani ustawą o przeciwdziałaniu przemocy, że działamy w ramach naszych obowiązków służbowych czyli lekarz, pielęgniarka, pracownicy ośrodka, policjant. W skład zespołu interdyscyplinarnego wchodzi; ja, jestem przewodniczącą, pracownicy socjalni Agnieszka Witoń i Czesława Kosydor, przedstawiciel z policji wytypowany- pan Chmura i pan Madaj, z ośrodka zdrowia pani doktor Krystyna Stanula i pielęgniarka- Alicja Tkocz, ze szkoły pedagog- Agnieszka Dulęba.

**Radny- W. Krybus:** Jest to 9 osób.

**Kierownik GOPS- J. Jaroszevska:** Tak, ale wytypowane są osoby w zastępstwie. Jest jedna osoba jako przedstawiciel w razie nieobecności tej osoby jest jego zastępca. W

posiedzeniu bieżę udział jedna osoba, jeden przedstawiciel. W tym porozumieniu są wskazane dwie osoby.

**Radny- W. Krybus:** Czy na posiedzeniu była rozpatrywana konkretna sprawa. Czy zdarzyły się sytuacje, że nie została ona potwierdzona? Był to fałszywy alarm, złośliwy donos.

**Kierownik GOPS- J. Jaroszevska:** Mówi pan o nowej procedurze. Od października 2011 obowiązuje nowa procedura niebieskiej karty, gdzie jeżeli się zakłada część „A” to ona w ciągu nie później niż 7 dni musi trafić do przewodniczącego zespołu, a my z kolei w ciągu 3 dni musimy powołać zespół interdyscyplinarny i przedstawić tą sprawę bądź powołać grupę roboczą, która będzie dalej sprawę prowadziła. W 2011 wg nowej procedury nie była założona żadna niebieska karta. W styczniu już tak. Wpłynęły 2 niebieskie karty, były to potwierdzone przypadki.

**Radny- W. Krybus:** Czy taka niebieska karta po jakimś okresie czasu znika z rejestrów?

**Kierownik GOPS- J. Jaroszevska:** Jeżeli wszczyna się procedurę niebieskiej karty są określone czynności, które trzeba dokonać, wzywamy sprawcę przemocy, ofiarę przemocy. Układamy wspólnie, dla ofiary przemocy, plan pomocy. Jeżeli są w rodzinie dzieci to pracujemy łącznie z pedagogami, psychologami. W jakiś sposób prowadzimy tą rodzinę. Jeżeli poweźmiemy informację o tym, że np. jest bezzasadne prowadzenie, sytuacja się zmieniła, to możemy zawiesić procedurę.

**Radna- D. Rak:** Jeżeli nie ma przesłanek do prowadzenia niebieskiej karty, ustała przemoc, bo np. sprawca poddał się zajęciom korekcyjno- edukacyjnym, zdarza się, że są skuteczne to tę kartę się umarza, natomiast fakt jej prowadzenia nigdzie nie jest wymazany. Zawsze można sięgnąć i ktoś może sprawdzić nawet po 50 latach, że w rodzinie była prowadzona niebieska karta. To nie jest tylko przeciwko sprawcy przemocy to dotyczy całej tej sytuacji domowej. To nie jest tylko restrykcyjne działanie wobec sprawcy to jest objęcie opieką również osób doznających przemocy, przede wszystkim. To nie ma na celu karania ale próby pomocy to co powiedziała pani Kierownik układa się plan pomocy.

Procedura wymaga najpierw diagnozy sytuacji. Jeżeli jest zgłoszenie, nie zakłada się procedury niebieskiej karty z automatu każdemu, jest przeprowadzona diagnoza i jeżeli jest potwierdzone to dopiero taką niebieską kartę się zakłada. Jest określona procedura.

**Kierownik GOPS- J. Jaroszevska:** Jeżeli sprawca zostanie skazany prawomocnym wyrokiem za to przestępsstwo to wiadomo, że gdzieś w rejestrze będzie.



**Radna- D. Rak:** Nie ma czegoś takiego jak rejestr niebieskich kart. To jest prowadzone tylko przez ośrodek pomocy społecznej w gminie zdarzenia.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

**Ad. 6** Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Z-ca Wójta- J. Domek w celu przedstawienia przez niego sprawozdania z realizacji współpracy z organizacjami pozarządowymi.

**Z-ca Wójta- J. Domek:** Jeżeli chodzi o organizacje pozarządowe to inna nazwa non profit, a polska nazwa to organizacja niedochodowa, bo generalnie tu działalność nie jest skierowana na zysk. Jeżeli chodzi o obszar Gminy organizacje pozarządowe działają w obszarach następujących; obszar sportu to Ludowe Zespoły Sportowe, jest to największy obszar działalności tych organizacji, obszar bezpieczeństwa to są Ochotnicze Straże Pożarne, obszar oświaty- edukacja, tj. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Mechnicy, czwarty obszar kulturalny Stowarzyszenia z Długomiłowic i z Gierałtowic. Generalnie te organizacje wpisują się w zadania własne gmin, w zasadzie wykonują te zadania własne gminy, a idea jest taka żeby te zadania były wykonane w sposób mniej kosztowny.

Każdy z państwa ma wyrobioną opinię na temat działalności klubów sportowych, straży pożarnych bądź stowarzyszeń.

Na terenach gmin, również naszej generalnie w tych obszarach te organizacje wykonują usługę w stosunku do mieszkańców.

Ludowe Zespoły Sportowe jako jedyne z tych tutaj wymienionych obszarów starają się o środki finansowe z Urzędu Gminy. Wójt ogłasza konkurs. Ta oferta musi być w terminie odpowiednim wypełniona, zgodnie z zarządzeniem i ogłoszeniem i dostarczona do Urzędu Gminy. Opracowałem wzór oferty i przeszkoliłem wszystkich przedstawicieli tych organizacji sportowych. Klub tę ofertę przedłożył w odpowiednim terminie do urzędu. Podczas ostatniej kontroli RIO, oferty klubów były sprawdzana. Nie można sobie pozwolić aby te oferty były źle wypełnione, dlatego też wolimy przeszkolić prezesów, przedstawicieli tych organizacji, aby ta oferta była właściwa. Największy problem jeżeli chodzi o organizacje, a zwłaszcza ludowe kluby sportowe to jest problem już prowadzenia dokumentacji tej takiej klubowej. Sprawa organizacyjna to jest inna sprawa, ale każdy klub sportowy musi prowadzić dokumentację finansową. Mają księgową, która prowadzi to dobrze. To jest normalna działalność, również zarobkowa.

Generalnie organizacje pozarządowe dobrze się wpisują w wypełnianie zadań z katalogu zadań z ustawy o samorządzie gminnym. W tych czterech obszarach sędzę, że należy pozytywnie ocenić działalność tych organizacji.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel otworzył dyskusję w temacie.

**Radna- V. Nabrdalik:** Czy można wprowadzić zarządzeniem wójta, aby zawodnicy byli z terenu naszej Gminy?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Formalnie jest to możliwe, ale należy zdawać sobie sprawę z konsekwencji, kluby się rozwiążą.

**Radna- V. Nabrdalik:** Połączmy jakoś kluby.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Były już takie koncepcje, żeby w każdej gminie mieć jeden silny klub. Też to nie zdało egzaminu. Generalnie nie taka jest idea tej działalności związanej z kulturą fizyczną. W każdym zespole gra kilku z naszej Gminy. Z drugiej strony z naszej Gminy grają w innych gminach, też nasi mieszkańcy grają gdzie indziej.

Tam gdzie działalność organizacji pozarządowej oparta jest na finansach publicznych tam jej funkcjonowanie zawsze jest zagrożone, w sytuacji kiedy jest mało pieniędzy, kiedy nie starcza na to co jest obowiązkowe, bo dotacje dla takich organizacji z budżetu nie są obowiązkowe. Gmina ma wspierać, ale może wspierać w sposób różny to nie jest tak, że musi wspierać w sposób finansowy. My to robimy na razie za nieduże pieniądze i te 120.000 zł to nie są duże pieniądze nawet gdyby one w budżecie zostały to, one budżetu nie uzdrowią. Utrzymujemy drużyny na poziomie A klasy B klasy. Jeżeli byłyby zamiary na wyższe klasy to proszę nie liczyć, że będą większe pieniądze. Gdybyśmy dali na sport 5.000.000 zł to moglibyśmy utrzymać klub 3-ligowy.

**Radny- J. Majnusz:** Lepiej jeżeli ludzie chodzą popołudniu na mecz. Za te 120.000-150.000, które wydajemy na sport gro ludzi z naszej gminy spędza czas mile popołudniu w niedzielę.

**Z-ca wójta- J. Domek:** Dodam, że jeżeli chodzi o podział środków finansowych to jeszcze się nie zdarzyło, żeby ktoś przyszedł, że ma pretensje, że ma za mało, mówię o ostatniej transzy. Większość klubów dostało na swoją działalność sportową statutową. To co dajemy z dotacji to ma starczyć na sędziego, sprzęt sportowy, piłki, sprzęty, koszenie boiska czyli paliwo, na dojazdy. Kiedy prezesi składają sprawozdania, później półroczne i końcowe my bardzo dokładnie weryfikujemy te wydatki, w związku z tym przydzielając dotacje w następnym roku to my się kręcimy wokół tej kwoty plus jakieś podwyżki.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził od godz. 15<sup>15</sup> 10- minutową przerwę w obradach.

Po przerwie obrady wznowiono od pkt. 7 porządku obrad.

**Ad. 7** Głosowanie nad projektami uchwał.

**Projekt Uchwały Nr XIX/122/12 w sprawie zmiany w budżecie gminy na rok 2012,**

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Skarbnik Gminy- R. Słociak, która omówiła projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 13 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (13 głosów „za”).

**Projekt Uchwały Nr XIX/123/12 w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Reńska Wieś na rok 2012 środków stanowiących fundusz sołecki**

przedstawiła Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak, która odczytała projekt uchwały.

W komentarzu **Wójt- M. Wojciechowski:** Jeżeli chcemy mieć fundusz sołecki na rok przyszły to trzeba podjąć uchwałę do końca marca, tak mówi ustawa. Procedura jest ustalona.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 13 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (12 głosów „za”). Radny- W. Krybus wstrzymał się od głosu.

**Projekt Uchwały Nr XIX/124/12 w sprawie przyjęcia zmian Statutu Związku Międzygminnego „Czysty Region” z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu**

przedstawił Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer, który odczytał uchwałę.

w komentarzu **Wójt- M. Wojciechowski:** Wspominałem już o tej uchwale, ale wstrzymywaliśmy się z jej podjęciem do momentu kiedy wojewoda nie będzie miał zastrzeżeń w stosunku do uchwały podjętej przez Związek Międzygminny „Czysty Region”. Generalnie intencją tej uchwały jest to żeby zdecydowaną większość obowiązków, które spadną na Gminy od 1 lipca przyszłego roku, przejął na siebie związek międzygminny. Ponieważ wojewoda do uchwały, którą na zgromadzeniu związku podjęto nie wniósł żadnych uwag, stąd Gminy należące do związku deklarowały, że do końca kwietnia te uchwały podejmą. Natomiast stało się coś, międzyczasie. W jednym z sądów administracyjnych, wojewódzkich zapadł wyrok, że związek nie może przejmować wszystkich obowiązków na siebie, wynikających z tej ustawy, a więc np. nie może przejąć przyjmowania wpłat, nie może zawierać umów z ludźmi, nie może egzekwować zaległości a to wszystko w tej uchwale jest, dlatego na ostatnim posiedzeniu, które odbyło się międzyczasie w związku z tym, że wojewoda w stosunku do uchwały nie miał zastrzeżeń, w związku proponujemy, aby te uchwały gminy przyjęły. Może być tak, że stanowisko

wojewody w tym czasie się zmieni po tym wyroku. Trwa spór w Polsce. Eksperci wyliczają, że w każdej gminie w związku z wejściem w życie ustawy powinno być zatrudnionych dodatkowo 5 ludzi. Ja patrzę na to sceptycznie, w moim odczuciu 2 etaty, realnie wystarczą jak na taką gminę jak nasza. Pytam, po co? Po co się tworzy związki? Ideą tworzenia związków jest to żeby związki przejmowały zadania własne Gminy. Jeżeli gmina ma jakieś zadanie to może je przekazać związkowi. Jeżeli ten związek zakłada gmina i płaci składki, a taki związek nic nie może, to poco taki związek? Myślę, że tutaj należy podjąć uchwałę i czekać co z tego wyniknie. Proponuję tą uchwałę podjąć. Tutaj te wszystkie obowiązki, które ustawa nakłada na gminy zostały scedowane na Związek. Natomiast, czy nie będzie takiej sytuacji, że trzeba będzie korygować to i część obowiązków ze względu na to, że gminom nie będzie wolno przekazać związkowi i będzie musiało pozostać przy gminie, ja państwu dzisiaj gwarancji nie dam. Takie zobowiązanie jako Wójtowie, Burmistrzowie podjęliśmy, że do końca kwietnia te uchwały podejmiemy. One zostaną przesłane do Wojewody do nadzoru..

**Radna- V. Nabrdalik:** Ile gmin wchodzi w skład Związku?

**Wójt- M. Wojciechowski:** 15 gmin. Rejon południowo- zachodni Województwa Opolskiego, gdzie ma działać „Czysty Region” obejmuje swoim zasięgiem 22 gminy. Założenie było takie, że wszystkie te 22 gmin przystąpi do tego związku. Przystąpiło gmin 15. Część gmin kieruje się do Śląska. Strzelce Opolskie chciałyby przystąpić do Czystego Regionu. To tworzenie jeszcze trwa, część gmin chciałoby przystąpić do tego związku. Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami ma być uchwalony do końca czerwca. To co będzie zapisane w tym WPGO będzie aktem prawa miejscowego i to będzie wiążące. W tej chwili kończą się konsultacje na ten temat. Większość mówi, że nie zdąży do końca czerwca opracować tego WPGO. Jak ten plan będzie uchwalony to kolejnym etapem będzie uchwalenie planu gospodarki odpadami przez Gminy w oparciu o ten wojewódzki plan. My też do tematu będziemy wracali.

**Radny- J. Majnusz:** Czy te inwestycje, które tam miały być prowadzone będą wykonane? Miała być spalarnia odpadów.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Spalarni odpadów nie będzie. W dalszym ciągu preferowana jest koncepcja segregacji i odzyskiwania odpadów biologicznych. Ustawa nakłada na Gminy obowiązek odzyskiwania co roku więcej w procentach tych odpadów. Gminy same takich instalacji, poza Strzelcami Opolskimi i Opolem nie mają. My prawdopodobnie ogłosimy przetarg na odbiór i segregację odpadów i nas w zasadzie nie będzie obchodziło gdzie ta firma będzie te odpady wozila, to firma, które będzie startował w przetargu

wskaże gdzie je będzie składowała i wywoziła tam gdzie będą wolne moce przerobowe. Tak właściwie to firma będzie zobowiązana uzyskać ten procent odzysku. My takie obowiązki w przetargu postawimy. Za niewykonanie tych procentów grożą ogromne kary i trzeba będzie starać się, ich uniknąć.

**Radny- W. Krybus:** Jest w zmianie statutu takie sformułowanie, że Związek ma prawo podejmowania uchwał o podziale obszaru gmin członków związku na sektory w celu zorganizowania odbioru odpadów komunalnych . Czy jest jakiś podział na sektory?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Nie. Ustawa mówi tak, że obszar działania związku, ten region gospodarowania odpadami można podzielić na sektory. Sektor nie powinien mieć mniej niż 5.000 mieszkańców a nie więcej niż 10.000. Nie widzę powodu, dla którego na terenie naszej Gminy miałyby być dwa sektory. Poprawi się, z jednej strony, bo dzisiaj mamy pięć koncesji wydanych na terenie Gminy na odbiór odpadów, dwie firmy faktycznie prowadzą tą działalność i jeżdżą po tych samych ulicach dwa razy samochody, w niektórych miejscowościach, bo nie wszędzie, potem będzie na pewno jeździł jeden samochód. Jest zagrożenie, jeżeli będzie taka sytuacja, że wygra firma, która będzie te odpady transportowała daleko w celu ich sortowania. Firma może chcieć jak największymi samochodami to zbierać, ze względu na to, że koszt transportu się rozkłada, wtedy może będziemy mieli na terenie Gminy mniej samochodów, ale kto wie czy nie cięższych. Znowu problem z drogami naszymi małymi gminnymi, które będą niszczone. Zastanawiamy się w gronie gmin wiejskich, czy nie trzeba będzie postawić takiego wymogu żeby dopuszczalny ciężar samochodu został określony tak, żeby był jakiś rozsądny.

**Radny- W. Krybus:** Czy na terenie naszej Gminy przewiduje się też jakiś sektor?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Tak, jeden. Gmina będzie jednym sektorem. Będę stał na takim stanowisku.

**Radny- W. Krybus:** Czy gruz będzie można unieszkodliwiać na terenie Gminy?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Tak, zgodnie z ustawą mają na terenie Gminy być wyznaczone miejsca, utwardzone, na których będzie można dokonywać segregacji. Tam można będzie przywieźć gruz. Zastanawiamy się nad żużlem i popiołem. Ostatnia interpretacja jest taka, że czysty żużel i popiół jest też elementem segregacji. Pytanie, i jeszcze tego nikt nie umie powiedzieć, czy ten zebrany odrębnie popiół i żużel będzie się liczył do tego procenta odzyskiwanych, segregowanych materiałów czy nie, bo jeżeli by się okazało, że tak to na terenach wiejskich nie powinno być problemów z uzyskaniem wskaźników dotyczących segregacji. To jest kwestia apelu, aby zimą postawić osobny kontener na popiół, tam go

składować i to byłyby już segregowane odpady. W ten sposób można by uzyskać te wskaźniki łatwo. Tej interpretacji jeszcze nie ma.

Każda gmina ma mieć wyznaczone na terenie Gminy takie miejsce, utwardzone gdzie będzie można składować gruz.

**Radny- W. Krybus:** Kilka razy powtarza się sformułowanie: „ograniczenie masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji przekazywanych do składowania”. Myślę, że odpadów ulegających biodegradacji nie przekazuje się do składowania. Te są kompostowane na polach, są wykorzystywane ogródkach.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Odpady na zakładzie segregacji czy utylizacji odpadów są sortowane w bębnach. Pierwszy bęben, to ma być sito, z którego wydzielone będą odpady biodegradowalne.

**Radny- W. Krybus:** Teraz deklarujemy ile kilogramów odpadów biodegradowalnych zostało wyprodukowanych w gospodarstwie domowym.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Te odpady biodegradowalne to są, te które mają iść na osobne miejsce i tam mają podlegać fermentacji.

**Radny- W. Krybus:** Myślę, że tych odpadów biodegradowalnych nie przekazuje się do składowania.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Dzisiaj my to robimy na zasadzie oświadczeń. Na razie Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska takie przyjmuje. W momencie kiedy będzie instalacja do przerobu tych odpadów komunalnych to WIOŚ nie będzie przyjmował tego typu oświadczeń, wtedy będzie liczyło się tylko to na co dostaniemy potwierdzenie z zakładu, że z terenu Gminy przywieziono tyle odpadów z tego wysegregowano biodegradowalnych tyle, tworzyw tyle, takie które mogą iść na składowisko tyle.

**Radny- W. Krybus:** Pięć razy jest użyte określenie „właściciel nieruchomości”, a przecież są użytkownicy nieruchomości, dzierżawcy, itp.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Ustawa mówi o właścicielu. Być może znów będzie interpretacja. Interpretacja będzie dopuszczała użytkowników, dzierżawców, najemców. Ustawa mówi o właścicielu więc nie można nam się posługiwać inną terminologią.

**Radny- J. Majnusz:** Czy opłaty środowiskowe nie będą wzrastać?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Opłaty środowiskowe będą co raz większe jeżeli się nie będzie segregować. Za tonę nie wysegregowanych odpadów opłata jest 200 zł, a za tonę wysegregowanych do biodegradowalnych jest 12 zł, są to ogromne różnice w opłatach. Firmom, które będą te odpady odbierać warto będzie segregować.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 13 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (11 głosów „za”). Radni: B. Dembończyk. W. Krybus wstrzymali się od głosu.

**Projekt Uchwały Nr XIX/125/12 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Reńska Wieś w 2012 roku.**

przedstawił Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel, który odczytał uchwałę.

w komentarzu **Wójt- M. Wojciechowski:** Zostały dopisane uwagi, które Powiatowy Lekarz Weterynarii wniósł do projektu programu. Myślę, że zbyt dużo wymaga się od Gminy w stosunku do problemu, który istnieje.

**Radny- J. Majnusz:** Co będzie jeżeli nie przyjmujemy tej uchwały?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Wojewoda po wezwaniu gminy do podjęcia uchwały może wydać zarządzenie zastępcze.

**Radna- V. Nabrdalik:** Czy gmina może zapewnić właścicielom psów i kotów chipowanie?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Nie ma żadnego prawnego przymusu do tego żeby obywatel zachipował psa. Gmina nie może zmusić każdego obywatela do zachipowania swoje psa, w związku z tym jeżeli nie może zmusić to jaki efekt osiągniemy nawet jeżeli gmina zapłaci za to chipowanie ze swojego budżetu, wszystkim za darmo, a 20- 30% i tak nie przyjdzie. Jaki będzie tego efekt? Zachipujemy w jednym roku, a za rok za dwa, pięć lata są nowe, młode zwierzęta. Zachipujemy raz to trzeba cały czas. Efekty poniesienia tego typu wydatku, w stosunku do korzyści nie będą współmierne. Generalnie aż tak dużych problemów z psami bezdomnymi nie mamy.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 13 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (9 głosów „za”). Radni: B. Dembończyk. J. Majnusz, W. Krybus, głosowali przeciw. (3 głosy „przeciw”), Radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu. (1 głos wstrzymujący).

**Projekt Uchwały Nr XIX/126/12 w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Reńska Wieś.**

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał pismo z Ministerstwa Środowiska, które wpłynęło do Rady Gminy Reńska Wieś 20 marca w sprawie skargi na Wójta Gminy Reńska Wieś, a następnie pismo Sołtysa Sołectwa Długomiłowic Ryszarda Kufka. Oba pisma stanowią załączniki do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Sołtysowi Sołectwa Długomiłowic- R. Kufka.

**Sołtys Sołectwa Długomiłowic- R. Kufka:** Jako sołtys i reprezentant mieszkańców, gdzie ilość skarg w kwestii tej przepompowni, ten proceder toczy się już ładnych parę lat, na każdym zebrani wiejskim w Długomiłowicach ten temat jest ponawiany. W rozmowach z panem Wójtem, z urzędnikami Wydziału Budownictwa było zgłaszane, było zgłaszane też pisemnie, ostatnim razem w grudniu na sesji też pytałem pana Wójta w kwestii tzw. śmierdzącego problemu. Problem jest. Nie wiem kiedy pan Przewodniczący tam był, jak mówił na początku sesji, że tam nic nie wpływało. Mam zdjęcia, które tutaj puszcze wszystkim, żeby widzieli, że tam to jest, że tam te ścieki lecą do rzeki i to lecą naprawdę w sporych ilościach. Za każdorazowym zgłoszeniem do Zakładu Usług Komunalnych w Baborowie najczęściej bywa tak, że po kilku dniach przyjeżdża beczkowóz wypompowuje jedną, dwie beczki, przejeżdża 300 m dalej, na mostku na ul. Długiej parkuje i spuszcza te ścieki bezpośrednio do rzeki. Ten proceder trwa bardzo długo. Bardzo się zdziwiłem w piątek, że beczkowóz kursował między przepompownią a oczyszczalnią ścieków od rana do godzin popołudniowych, co mnie bardzo zdziwiło, bo z reguły wykonali dwa kursy i to wszystko wlewali do rzeki. Różnica była wcześniej taka, że jak leciało w granicach 5 cm, to po reakcji pracowników, po wywozie tych beczkwozów wpływało gdzieś w granicach 2 cm do rzeki. Przypominam tylko, że od tej przepompowni w granicach 1 km znajduje się park, ta rzeka też przepływa obok Zespołu szkół przedszkolno- gimnazjalnego. Tam dzieci podczas przerw też idą w kierunku rzeki. Ilość tych złych bakterii, które tam są, są miliony jeśli nie miliardy. Prosiłem pana wójta żeby wreszcie zrobił z tym porządek. Mijały miesiące, nic się nie robi w tym temacie, więc moje zgłoszenie tego problemu traktuję jako ostateczną konieczność, aby wreszcie ten problem został rozwiązany i to rozwiązany pozytywnie. Tu nie chodzi mi o ukaranie Wójta, czy kogokolwiek innego, tylko chodzi o to żeby ten problem znikł, żeby ta przepompownia funkcjonowała tak jaka teoretycznie powinna.

**Wójt- M. Wojciechowski:** W gminie o wszystko obwinia się wójta. Jest prawdą, że akurat urządzenia związane z oczyszczaniem ścieków są własnością gminy. Na Gminie spoczywa obowiązek rozwiązania tego problemu. Gmina nie ma swojego zakładu usług komunalnych ani swoich służb, które eksploatowałyby tego typu urządzenia. Po to żeśmy podpisaliśmy umowę z Zakładem Usług Komunalnych, żeby w imieniu Gminy te zadanie realizował. Oczywiście, że nie można przyjąć całkowicie że jako Wójt nie mam żadnego obowiązku, mam to jest obowiązek wynikający z nadzoru. Co można zrobić? Można z



firmą, która nie wywiązuje się całkowicie dobrze ze swoich obowiązków rozwiązać umowę. Mamy trzy takie przepompownie na terenie Gminy, z którymi są problemy, z tą najdłużej w tamtym miejscu, w Więszycach na ul. Zamkowej jest podobny problem, i druga w Więszycach. Jeżeli państwo mówicie, że ZUK źle eksploatuje możemy zmienić eksploatatora. Pamiętajmy, że mieliśmy Miejskie Wodociągi i Kanalizację, które robiły to trochę lepiej, na tej przepompowni też ten sam problem był, robiły trochę lepiej ale prawie dwa razy drożej. Coś za coś. Dzisiaj też mamy ofertę ZUK z Głubczyc, którą nam przedstawili bo chcieliby eksploatować nasze wodociągi i kanalizację, ale ta oferta już na samym starcie jest droższa niż ZUK z Baborowa. Możemy to zrobić, ale musimy mieć świadomość, że za wodę będziemy płacić o 50 groszy więcej, za ścieki może jeszcze więcej. Myślę, że to może być potrzebne. Po mojej ostatniej interwencji w ZUK coś dotarło do ich świadomości, że taki stan dalej nie będzie tolerowany. Jest to jedna z najstarszych przepompowni. Pompy, które tam funkcjonują nie są zamontowane do konstrukcji stalowej tylko są na łańcuchach, wiszą i są wstawiane w prowadnice. W momencie kiedy do pompy dostaje się zanieczyszczenia o dużym gabarycie, którego nie powinno tam być to następuje zahamowanie i ona wyskakuje ze swojego oprzyrządowania i przestają pompować. ZUK po mojej ostatniej interwencji zlecił wycenę zmiany sposobu mocowania tej pompy. Wycena jest na 7500 zł. Tylko Zakład mówi, że oni tego w swoim budżecie nie mają. Jeżeli gmina chce tej zmiany to proszę pokryć oni zamontują te pompy inaczej. Nie mogę powiedzieć, że nie będzie się powtarzało. Pompa będzie zamontowana na stałe i na pewno w momencie kiedy przyjdzie opór ona nie wyskoczy ze swojego oprzyrządowania. Tych awarii rzeczywiście było kilka. W zeszłym roku awarie były 4 razy, w tym roku już 2 razy.

Wójt- M. Wojciechowski odczytał pismo Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Baborowie, które stanowi załącznik do protokołu.

**Wójt- M. Wojciechowski:** ZUK w miesiącach zimowych, szczególnie lutym poniósł dość duże koszty związane z usuwaniem awarii na wodociągach. Jeżeli sytuacja w pozostałej części roku radykalnie się nie poprawi trzeba będzie dopłacić jednorazowo lub podnieść cenę wody.

**Radna- V. Nabrdalik:** Co jest głównym powodem takiej sytuacji, że tam się znajdują rzeczy, które nie powinny?

**Wójt- M. Wojciechowski:** To jest jeden z powodów. To jest przepompownia, która ma 17 lat. Pod względem technologicznym to już jest przeżytek. Konstrukcyjnie ta przepompownia jest słaba.

**Radny- J. Majnusz:** Czy, już na etapie projektowania nie nastąpił błąd?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Pompy w tych przepompowniach gdzie są tłoczone ścieki to są pompy, które mają wszystko rozdrobnić. To pompy, które miały wszystko na drobniutkie kawałeczki. Teraz problem, żeby tam się nie dostał kawałek drutu, kawałek żelaza czy kamień, bo to powoduje awarie. Dlatego my też musimy trochę szanować to co za ogromne miliony zostaje budowane. To nie może być tak, że obywatel otwiera sobie studzienkę na podwórku i wrzuca co chce. Nie jesteśmy w stanie tego upilnować.

**Sołtys Sołectwa Długomiłowic- R. Kufka:** Były propozycje na zebraniu wiejskim wielokrotnie zgłaszane, bo pan Wójt zawsze tłumaczył, że to wina mieszkańców, że tam różnego rodzaju zanieczyszczenia wpadają do przepompowni, aby zamontować kraty, sitka w odległości przed samym wpadem. Jeżeli byłby pracownik i codziennie, co drugi, trzeci dzień te zanieczyszczenia z tego sitka zdjął to tych problemów by nie było aż w takim rozmiarze. Tam nie trzeba mega kosztownych inwestycji, wystarczyłoby trochę technicznie popatrzeć na zasadzie takiej, że jeżeli ktoś wrzuca but, starą koszulę w jakiś sposób, być może to są akurat osoby, które nie mają podpisanej umowy na wywóz śmieci. Może w tej grupie osób trzeba by winowajców szukać. Zamontowane jakieś sitka 0,5 m przed wlotem bo to wtedy można by w jakiś sposób ograniczyć tak dużą ilość usterek w tej przepompowni.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Myślę, że pójdziemy na zmianę metody mocowania tych pomp i zobaczymy jakie to przyniesie efekty. Nie słyszałem o tym, żeby na kanalizacyjnej rurze sitka zakładać. To by rzeczywiście wymagało codziennie albo i częściej pilnowania tego. Nie wiem czy eksploatacja na to by się zgodził.

W związku z brakiem pytań i wystąpień Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel, odczytał projekt uchwały.

**Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel:** Te przedstawione zdjęcia to nie jest wyciek z przepompowni to jest wyciek ze studzienki, która jest 50 m przed przepompownią.

**Radny- J. Majnusz:** Myślę, że w tej sprawie Wójt nie jest winien. Mamy podpisaną umowę z firmą, która prowadzi eksploatację. Jest odpowiedzialna za to i cała odpowiedzialność powinna spoczywać na niej.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 13 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (11 głosów „za”). Radny: M. Polanik wstrzymał się od głosu (1 głos wstrzymujący), Radna- G. Kasperska głosowała przeciw (1 głosy „przeciw”).

**Ad. 8** Protokół Nr XVIII/12 sesji Rady Gminy z dn. 7.03.2012r. w drodze zarządzanego głosowania został przyjęty przez radnych (12 głosów „za”). Radny- B. Dembończyk wstrzymał się od głosu.

**Ad. 9** Zapytania i interpelacje.

**Radny- J. Majnusz:** Gospodaruje od 32 lat, ale tak ciężkiej wiosny w rolnictwie w naszej Gminie nie było. Tyle wymarznąć jeszcze nie było. Nasza gmina w powiecie jest najbardziej dotknięta skutkiem wymarzania roślin. Już Gmina Polska Cerekiew jest w mniejszym stopniu, Pawłowiczki też. Naprawdę na naszym terenie są bardzo duże wymarznienia. Trzeba by się zastanowić jak pomóc rolnikom, bo problem będzie się pogłębiał.

**Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka:** Na ul. Głównej 43 jest studzienka burzowa, która jest w złym stanie. Firma po raz 3 była i naprawiała. Wykonanie jest bardzo złe, studzienka jest pęknięta pod naporem ciężaru powoduje, że ona odskakuje. Jeśliby pan Wójt ze swojej strony napisał odpowiednie pismo do oddział terenowego w Kędzierzynie-Koźlu, aby raz porządnie tą kratkę zrobili, tak jak powinno być.

Po zimie, kiedy będzie przegląd dróg gminnych i kiedy będą łatanie dziury bądź wyrównywane nierówności?

**Radna- V. Nabrdalik:** Podczas ferii zimowych rozmawiałam z panią dyrektorką ZSP w Większycach, a nie dalej jaka tydzień temu z matką, która ma dziecko w przedszkolu w Poborszowie. Czy nie byłaby taka możliwość żeby zatrudnić w ramach prac interwencyjnych z Urzędu Pracy jakąś pomoc do przedszkola? Tam panie są same. W przedszkolu w Poborszowie jest dzieci bardzo dużo. Nie mogą wyjść pomóc dziecku iść do toalety, bo nie mogą zostawić pozostałych dzieci. Czy jest jakieś rozwiązanie tego problemu?

**Sołtys Sołectwa Reńska Wieś- J. Kowalski:** Podczas budowy parkingu przy sklepie spożywczym w Reńskiej Wsi gmina miała też udział w budowie tego parkingu. Zaskakuje naszych mieszkańców to, że zaparkują pod sklepem GS jeżeli to potrwa trochę dłużej niż same zakupy, zostają wkładane karteczki pod wycieraczki, że pojazd zostanie odholowany. Jest pieczątką GS pod tym.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Nie zostanie odholowany. Proszę się nie martwić.

**Sołtys Sołectwa Reńska Wieś- J. Kowalski:** Droga transportu rolnego na Radziejów kruszy się szczególnie na bokach, dziury tam są dość mocne.

**Sołtys Sołectwa Poborszów- P. Friedla:** Czy gmina pozostawi tą drogę w lesie, o której pan Wójt mówił, że nie będzie przekazana? Czy to zostanie pod nadzorem nadleśnictwa? Teraz tam jest prowadzony remont i na razie jest w stanie lepszym. Mieszkańcy apelują, że mają problem z dojazdem.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Jest tam jedno mieszkanie.

**Sołtys Sołectwa Poborszów- P. Friedla:** Jest tam kilka domostw. Są trzy domy na śluzie. Śluza Januszkowie jest na terenie Poborszowa.

Prośba o zwrócenie się do Powiat o uzupełnienie chociażby dziur na ul. Polnej, ponieważ na tym rozjeździe z prędkością większą niż 20 km/ h jest ciężko przejechać.

**Sołtys Sołectwa Radziejów- R. Pielot:** Kiedy rozpocznie się budowa wiat i placów zabaw?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Przetarg jest otwarty, rozstrzygnięty, umowy jeszcze nie są podpisane. Mylę że do 2 tygodni może się rozpocząć.

**Sołtys Sołectwa Mechnica- J. Greinert:** Mam pytanie do pani radnej powiatowej. Nasza droga Mechnica- Kamionka, nic o tej drodze się nie mówi. A doszły mnie pogłoski, że w tej chwili będzie się robiło drogi na Gminie Pawłowiczki, bo tam będzie udział w 30%. O ile był udział w 60% na drodze Mechnica- Kamionka to drogi nie chcieli robić. Tam 30% udziału pana Kani i droga może być remontowana.

**Radna Powiatu Kędzierzyńsko- Kozielskiego- B. Wołowska:** Na Komisji Infrastruktury był przedstawiciel pana Kani, który namawiał, że oni jakąś kwotę dadzą, żeby ta ul. Korfantego była wyremontowana. Decyzji nie podjęto żadnej. Myślę, że to nie jest takie proste, ta droga nie będzie robiona.

Ul. Polna tj. droga Poborszów- Kamionka, była interpelacja napisana miesiąc temu. Wiadomo, jak pan Kryś odpowiada, że w miesiącach letnich będzie te dziury łątał. Otrzymałam odpowiedź na tą interpelację i trzeba pilnować żeby to było zrobione.

**Sołtys Sołectwa Łęczce- J. Plech:** Otrzymałem pismo ze Starostwa, że będzie remont drogi, ul. Nowa do Łęczec.

**Radna Powiatu Kędzierzyńsko- Kozielskiego- B. Wołowska:** Przyszła promesa na 3 drogi powodziowe. Droga została zakwalifikowana jako droga powodziowa, tj. w Miejscu Odrzańskim, na terenie Cisku i okolice Łęczce, Urbanowice. Otrzymali ok. 330.000 zł Tam się wylewała woda z pola dzięki temu zakwalifikowała ją Komisja jako drogę powodziową i będzie zrobiona

**Radny- M. Polanik:** Mieliśmy wprowadzić do budżetu drogę transportu rolnego w Kamionce. Dokumentację, ale pan mówił, że w przyszłym roku miała być zrealizowana. Czy coś słyhać z małymi projektami, tam się coś miało wyjaśnić?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Rozpocznę od rolników. Nie wiem czy najwięcej wymarzeń było na terenie naszej gminy. Trwają szacunki, we wszystkich gminach, chodzą komisje. Wstępnie rozmawialiśmy z innymi wójtami, raczej nikt nie skłania się żeby dawać ulgi czy umorzenia w podatku rolnym. To jest rozmowa na dzień dzisiejszy, jaka będzie sytuacja za miesiąc, za dwa trudno przewidzieć. Najpierw musimy znać skalę. Wiem, że na terenie Gminy dużo wymarzło, mam taką świadomość. Nie potrafię dzisiaj odpowiedzieć co my z tym zrobimy. Na pewno rolnikom, którzy mają strat więcej niż na 30% swojego gospodarstwa, to jest w ustawie zapisane, państwo będzie pomagało. Pomoc państwa jest w formie dopłat do kredytów preferencyjnych, do materiału siewnego, który trzeba przesiewać, nie da złotówki fizycznie, ani niczego nie umorzy. Jest 400.000 zł mniejsza subwencja, która w budżecie jest rozdysponowana. Jeżeli byśmy dzisiaj przyjęli, że będziemy umarzać podatki to też nie będą małe pieniądze. To wszystko trzeba brać pod uwagę przy tego typu decyzjach. Nie potrafię określić jakiego rzędu jest to problem dopiero potem zobaczymy jak będziemy pomagać. To musi być wypośrodkowane, to może nastąpić kiedy będziemy znali cały problem, a to będziemy znali za dwa, trzy tygodnie kiedy te przesiewania się skończą. Większość rolników już zasiała, ale niektórzy jeszcze czekają, decyzję będą podejmować.

Jeżeli chodzi o studzienkę przy ul. Głównej 43 dzisiaj rano rozmawiałem z p. Pilch, który posłał tam pracownika. Ten pracownik był dzisiaj rano i stwierdził, że wszystko jest w porządku. Pewnie nie pod tym kątem tam patrzono. Sprawdzono, że kratka jest i nie ma problemu. Jutro skontaktuje się z panem Pilchem i zwrócę mu na to uwagę.

Dziury po zimie będziemy łątać jak co roku. Tych dziur nie jest tak wiele, ale trochę jest. Tylko Firma Acurate ma sprzęt, który płytkie dziury zasypuje.

W przedszkolu w Poborszowie jest więcej dzieci.

Na zapytanie odpowiedział **Z-ca Wójta- J. Domek:** Rozmawiałem z panią dyrektorem. Kwestia tylko zabiegu osobowego, technicznego przez panią dyrektora. Kwestia ustawienia dyżuru. Te panie nie muszą być o godz. 8 obie w związku tym peregulować czas pracy tym paniom. Sprawa jest załatwiona. Tam przez ostatnich dwa, trzy lata były panie ze stażów, ale ostatnio biuro pracy nie ma tych stażów i nie ma tego uzupełnienia kadrowego.

Ale powtarzam, przy tym, że w tej chwili są dwie panie woźne zatrudnione, kwestia regulacji ich czasu pracy. Pani dyrektor zrozumiała, że tak można zrobić i tak będzie sprawa załatwiona.

**Sołtys Sołectwa Poborszów- P. Friedla:** Tam nie chodzi o wychodzenie z dziećmi do ubikacji czy tym podobne, tylko o to co rodzice zwłaszcza 6-latków mówią, że pani nie ma możliwości prowadzenia tego planu nauczania dla 6-alków bo musi się zajmować grupą bodajże 15 osobową, 3, 4-ro, 5-ciolatków. Ta zerówka, która jest w tym przedszkolu nie potrafi zrealizować swojej nauki, bo panie nie mogą zapanować nad zróżnicowaną wiekowo grupą. Rodzicom głównie o ten problem chodzi.

**Z-ca Wójta- J. Domek:** Kiedy Szkoła Podstawowa w Poborszowie była likwidowana było powiedziane, że w zamian za to powstanie oddział przedszkolny dla dzieci 5-cio, 6-cioletnich. Tak praktycznie trwało to kilka lat, rzeczywiście tam były dzieci 5-cio, 6-cioletnie, liczbowo było ok. 12, 10, 8- a teraz wyjątkowy rok bo skumulowały się roczniki. 5-ciolatki miały pójść do pierwszej klasy, pani Minister przedłużyło na 2014 i w ogóle nie wiadomo co z tego będzie i rzeczywiście jest teraz problem. Jest 25 dzieci, w tym oddziale. Jeżeli z Biura pracy dostaniem stażystkę tam podeślemy.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Jeżeli chodzi o parking w Reńskiej Wsi, proszę się nie bać, żaden samochód nie zostanie odholowany. Do póki parking jest parkingiem ogólnodostępnym, nie ma żadnego oznakowania, nie ma żadnej tabliczki nikt nikomu nic nie zrobi, nie wywiezie żadnego samochodu ani żaden policjant nie nałoży mandatu.

Droga na służbę, tak jak państwu mówiłem, jedyne co można to apelować, żeby ją naprawiali. Wtedy kiedy będzie w złym stanie, pewnie to Nadleśnictwo będzie robić.

Jeżeli chodzi o małe projekty proszę sobie nie robić dużego apetytu na te projekty, bo tych pieniędzy nie ma zbyt wiele. Być może, że jeżeli inne lokalne grupy działania na terenie województwa nie będą wykorzystywały swoich pieniędzy, to być może zapadnie decyzja, że będą dane pieniądze grupom, które je dobrze wykorzystują. W ramach lokalnych projektów, na dzień dzisiejszy jest taka sytuacja, że na różnicowanie działalności rolniczej jest paręset tysięcy, na mikroprzedsiębiorstwa też, to co nas interesuje, na odnowę i rozwój wsi 1.070.000 zł, na małe projekty 135.000 zł pozostało, gdzie wartość dofinansowania do jednego małego projektu jest do 25.000 zł, to raptem pięć projektów. Proszę wielkich nadziei sobie nie robić. Oczywiście wniosek złożymy. Na ostatnim spotkaniu przyjęto do Fundacji Euro Country kolejnych 20 partnerów, a każdy z partnerów, który został przyjęty

liczy na to, że złoży wniosek i dostanie dofinansowanie. Prawie 1/3 tych partnerów to parafie, które są najbardziej aktywne jeżeli chodzi o wnioski.

**Radny- B. Dembończyk:** Czy jest coś wiadomo co z drogą w Reńskiej Wsi za urzędem w dół?

**Wójt- M. Wojciechowski:** Pisałem ostatnio pismo i jest cisza.

**Radna- S. Geller:** Kiedyś wspominałam i chciałam dalej prosić pana Wójta, czy mógłby ktoś na ul. Starej ten kawałek nadsypać, po kanalizacji.

**Wójt- M. Wojciechowski:** Jak będą łatanie dziury to też tam będzie robione.

**Ad. 10** Zamknięcia XIX sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś– K. Flegel, dziękując wszystkim za przybycie i udział.

Obrady sesji zakończono o godz.17<sup>30</sup>.

Protokołowała: Aleksandra Kapuścińska